

Kajetanowicz i Baran stają do rywalizacji w Rajdzie Rzeszowskim

Data publikacji: 8.08.2013 7:00

Aktualny Mistrz Polski Kajetan Kajetanowicz pilotowany przez Jarka Barana, po wygranej w ubiegłym miesiącu w Rajdzie Karkonoskim, dziś (08.08.13) rozpocznie drugą część sezonu w Mistrzostwach Polski - startuje w Rajdzie Rzeszowskim.

□

Kajetanowicz jest wyraźnie w formie - wyrównał rekord 17 zwycięstw w klasyfikacji generalnej należący do Janusza Kuliga. Kajto i Jarek w pierwszej połowie sezonu wywalczyli wszystko, co mogli - wygrali wszystkie rozegrane rajdy i ponad 70% odcinków specjalnych, objęli pozycję lidera cyklu już podczas pierwszej rundy i z rajdu na rajd powiększają swoją przewagę. Rajd Rzeszowski rozpocznie drugą część sezonu i pokaże, czy szczęście nie opuści kierowcy z Cieszyna.

Z czym kojarzy się Kajetanowiczowi Rajd Rzeszowski? - ***Powiedziałbym, że z trudnym i wymagającym rajdem, ale to w żaden sposób nie wyróżni Rzeszowskiego na tle innych rund, bo na szczęście wszystkie takie są. Jednak jest coś, co go charakteryzuje, to odcinki z niewidocznymi zakrętami przechodzącymi przez szczyty i bardzo wąskie asfalty. Uwielbiam jeździć po takich partiach, szybkich i rytmicznych trasach. To sprawia, że to jeden z moich ulubionych rajdów. Sporym wyzwaniem będzie długi oes Lubenia kończący piątkowe pętle, szczególnie biorąc pod uwagę ekstremalnie wysokie temperatury panujące w samochodzie. To wyjątkowy odcinek, na którym z pewnością napracują się mięśnie, ale także i głowa. Krótko mówiąc - będziemy musieli się mocno sprężyć. Jednak właśnie dla tych niesamowitych doznań startujemy w rajdach. Pewnie niektórym ciężko w to uwierzyć i wcale nie dziwię się :). Trudno to wytłumaczyć, ale właśnie to wszystko sprawia, że ten sport tak bardzo mnie przyciąga, że nie potrafię bez rajdów długo wytrzymać i po prostu uwielbiam to robić! Jest jeszcze jeden powód, dla którego lubię Rajd Rzeszowski - to tutaj kilka lat temu wygrałem swój pierwszy odcinek w klasyfikacji generalnej*** - mówi rajdowiec.

Kajetanowicz zapewnia, że czuje ogromną motywację przed kolejnym startem: - ***Zawsze jedziemy po to, żeby walczyć o zwycięstwo. Rajdy są takim sportem, który prawie ciągle zaskakuje, nic nie można założyć przed zawodami ze 100% pewnością. To, co możemy zrobić, to w jak największym stopniu dopracować wszelkie sprawy przed rajdem - co przypomina łączenie poszczególnych ogniw w jeden długi łańcuch, nieustająco dążąc do perfekcji i edukować się. Między rajdami właśnie na tym skupiamy swoje siły, a podczas zawodów staram się wykorzystać to, co wspólnie wypracowaliśmy, najlepiej jak potrafię. Zawsze chcę pojechać lepiej niż kiedykolwiek wcześniej, czuję ogromną motywację przed każdym odcinkiem, ale także również wielką do nieustannego rozwoju*** - podkreśla Kajto.

Jarek Baran zauważa również, że rajd nieco różni się od trzech poprzednich, które rozegrano w pierwszej części sezonu: - ***Po trzech rajdach, których odcinki miały górski klimat, Rzeszowski ma nieco odmienną charakterystykę. Nie zmienia to faktu, że to techniczny rajd z dość spójną specyfiką odcinków - nie różnią się między sobą znacznie. Oczywiście zdarzają się zaskakujące zmiany przyczepności, ale to raczej równa i trochę wyścigowa runda. Lubenia - prawdopodobnie najdłuższy asfaltowy odcinek w tegorocznych mistrzostwach - ponownie w nowej konfiguracji. Liczba dróg i możliwości wydaje się być tam nieskończona i chociaż większość fragmentów jest znana kierowcom, to nowy układ próby wymaga skupienia. Doskonałą formą promocji sportu samochodowego są odcinki w centrum miasta. Każdy z organizatorów podejmuje wysiłek, aby przygotować taką próbę i to zasługuje na uznanie - jest ciekawa szczególnie dla tych, którzy nie wybiorą się na inne trasy. Dzięki temu oesowi będą mogli być bliżej rywalizacji.***

Więcej o Rajdzie rzeszowskim [TU](#).

Starty Kajetana Kajetanowicza i Jarka Barana w sezonie 2013 wspierają strategiczny partner LOTOS Rally Team - Grupa LOTOS oraz LOTOS Paliwa - producent paliw LOTOS Dynamic - a także Driving Experience i CUBE.ITG.

(red.)